



Koniec jest zawsze początkiem nowego

Drodzy absolwenci Bursy Szkolnej Nr1!

Wasza podróż wciąż trwa, właśnie dobiega kresu jej kolejny etap – nauka w szkole, pobyt w bursie. Początek nie był łatwy – obce twarze, nowe obowiązki i ten niepokój: Czy dam radę? Czy na pewno dotrzymam innym kroku? A jacy będą współtowarzysze mojej wędrówki?

Serdeczny uśmiech nowego wychowawcy, pierwsza dobra ocena, życzliwa pomoc kolegi – stopniowo pojawiała się wiara w siebie i przekonanie, że kroczyście pewnie właściwą drogą. I tylko cel wydawał się tak odległy.

Kończy się prosta droga, którą wspólnie wędrowaliście, pokonując drobne przeszkody i życzliwie pomagając tym, którzy od czasu do czasu się potykali. Wędrówka trwa nadal, ale już inaczej. Trzeba pożegnać przyjaciół, opuścić przetarty szlak i poszukać nowej drogi, a jest ich tak wiele. Kuszą wielkimi sukcesami, ale czasem prowadzą na manowce.

Tak łatwo pobłądzić i stracić z oczu cel.

Wielki Polak, Jan Paweł II, powiedział młodym ludziom: „Czasem nie zaszkodzi, jak się nad sobą zamyślisz. To lepsze niż gdybyś miał lekkomyślnie przeżywać swą młodość i gubić wielki skarb, wielki niepowtarzalny skarb, który w sobie nosisz, którym jesteś Ty sam – każdy, każda”. Pamiętajcie o tych słowach wybierając dalszą drogę i strzeżcie niepowtarzalnego skarbu swej młodości.

Przyjmijcie zatem najlepsze życzenia. Życzymy Wam:

- prawdziwej radości, której nie daje ani wygoda, ani bogactwo, ani ludzka pochwała - daje ją zrobienie czegoś wartościowego,
- abyście nie ztratili przyjaźni między sobą, gdyż przyjaźń podwaja radości, a o połowę zmniejsza przykrości,
- takiej pracy, która sprawi radość i pozwoli żyć dostatnio,
- spotkań z takimi ludźmi, którzy będą Was kochać, którzy w chwilach trudnych dodadzą Wam odwagi, którzy Was pocieszą, gdy przyjdzie na Was godzina smutku i rozstania,
- byście mogli codziennie przeczytać dobry wiersz, wysłuchać chociażby jednej piosenki, zobaczyć wyśmieniony obraz i - gdyby to było możliwe - powiedzieć kilka rozsądnych słów,
- by uczucie lęku było bezpodstawne, a nadzieje i oczekiwania spełnione,
- by każdy z Was w nowym środowisku spotkał oddaną bratnią duszę, by zawarta przyjaźń okazała się szczerą i wierną przyjaźnią

"Desiderata"

"Stoisz przed życiem,
Życie jest ładne, ale trudne.
Idziesz w dal,
Drogi są różne.
Jaką drogą pójdziesz,
Na tej ślad zostanie..."
Przechodź spokojnie
Przez hałas i pośpiech, pamiętaj,
Jaki spokój można znaleźć w ciszy.
O ile to możliwe, bez wyrzekania się siebie,
Bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.
Wypowiadaj swą prawdę jasno i spokojnie
I wysłuchaj innych, nawet głupich i nieświadomych,
Oni też mają swoją opowieść.
Unikaj głośnych i napastliwych, są udręką dla ducha.
Porównując się z innymi, możesz stać się próżny
Lub zgorzkniały,
Zawsze bowiem znajdziesz gorszych i lepszych od siebie.
Niech Twoje osiągnięcia i plany będą dla Ciebie źródłem radości.
Wykonuj swą pracę z sercem, jakkolwiek byłaby skromna...
Bądź ostrożny w interesach, na świecie jest bowiem pełno oszustwa.
Niech Ci to jednak nie zasłoni prawdziwej cnoty.
Wielu ludzi dąży do wzniosłych ideałów
I wszędzie życie jest pełne heroizmu.
Bądź sobą, zwłaszcza nie udawaj uczucia,
Ani nie podchodź cynicznie do miłości,
Albowiem wobec oschłości i rozczarowań
Ona jest wieczna jak skała.
Przyjmij spokojnie, co Ci lata doradzą,
Z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości.
Rozwijaj siłę ducha, aby mogła Cię osłonić
W nagłym nieszczęściu.
Nie dręcz się tworam i wyobraźni, pielęgnuj przyjaźnie,
Wiele obaw rodzi się bowiem ze znużenia i samotności.
Obok zdrowej dyscypliny bądź dla siebie łagodny,
Jesteś przecież Dzieckiem Wszechświata,
Nie mniej niż drzewa i gwiazdy,
Masz prawo być tutaj.
I czy to jest dla Ciebie jasne czy nie,
Wszechświat jest bez wątpienia na dobrej drodze.
Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem,
Czymkolwiek się trudnisz i jakiegokolwiek są Twoje pragnienia.
W zgiełku i pomieszaniu życia zachowaj pokój ze swą duszą.
Przy całej złudności, znoju i rozchwianych marzeniach jest to piękny świat.
Bądź uważny.

Dąż do szczęścia.

[„Desiderata” anonimowy tekst z 1692 roku
znaleziony w starym kościele św. Pawła w Baltimore]



Wychowawcy bursy